

Tadeusz Sułkowski

Modlitwa w złej chwili : liryki wybrane

/ WYBÓR I POSŁOWIE KRZYSZTOF ĆWIKLIŃSKI ; WSTĘP
WOJCIECH LIGĘZA. — S.L. : „TEST”, 2021. — 133 s. ; 20 cm

Warto pamiętać o Tadeuszu Sułkowskim (1907–1960). Poeta, prozaik, dziennikarz, krytyk. Urodzony w Skierniewicach, tu spędził młodość. Studiował polonistykę na UW, ale nie przystąpił do obrony pracy magisterskiej. W tym okresie organizował spotkania z pisarzami i ludźmi kultury, m.in. Marią Dąbrowską, Janem Parandowskim. Wiersze publikował w prasie. W 1933 roku ukazał się debiutancki tom wierszy *List do dnia*, jedyny opublikowany za jego życia; na przeszkodzie wydania drugiego stanęła wojna. Jako młody poeta zbliżył się do kręgu „Marchołta” i łódzkiej grupy Meteor, był to jednak związek luźny, jako młody pisarz Sułkowski pozostał osobny, co niekoniecznie miało pozytywny wpływ na znajomość jego skromnego podówczas dzieła. Wziął udział w kampanii wrześniowej. Jako jeńiec wojenny przebywał w obozach, w 1946 roku dostał się do Anglii. Wiersze publikował w „Wiadomościach” i „Kulturze”, w Radiu Wolna Europa można było usłyszeć jego felietony na tematy kulturalne.

We wstępie do *Modlitwy w złej chwili* Wojciech Ligęza zauważa, że „istnieją poeci, którzy nie chcą się zmieniać”, zalicza się do nich Tadeusz Sułkowski. Również w emigracyjnym Londynie pozostał poetą osobnym. Jako „radikalny poszukiwacz prawdy” nie dbał o uznanie. W 1961 roku, w rocznicę śmierci pisarza, Oficyna Poetów i Malarzy opublikowała dwa tomy Sułkowskiego: *Dom złoty* i poemat *Tarcza* (*Tarczę* w 1980 wznowił „Czytelnik”). W cztery lata po śmierci poety o jego zapomnianą twórczość upominał się Zbigniew Herbert, uznając ją za „wybitne osiągnięcie artystyczne”. Poezja Tadeusza Sułkowskiego czeka na należne jej wysokie miejsce na mapie literatury polskiej.

C.D.